



ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

ROK ZAŁOŻENIA 1905

ZARZĄD GŁÓWNY

00-398 Warszawa. ul. Smulikowskiego 6/8
tel. (0-22) 318 91 00, 318 92 17, fax (0-22) 318 92 19
www.znp.edu.pl e-mail: znp@znp.edu.pl

ZPE/022/5/BM/13

Warszawa, 2013-02-07

Ogólnopolskie Porozumienie
Związków Zawodowych
Zespół Prawno-Interwencyjny

Warszawa

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego przekazuje opinię do **projektu założeń do ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez jednostki samorządu terytorialnego.**

Propozycje Ministra Administracji i Cyfryzacji, zawarte w *założeniach do ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez jednostki samorządu terytorialnego* zasadniczo można uznać za słuszne, np. umożliwienie dobrowolnego łączenia się JST czy ułatwienie współpracy między poszczególnymi samorządami. Jednak, oprócz tych słusznych rozwiązań, projekt kryje też propozycje, które przy zderzeniu ich z tym, co już się w JST dzieje, rodzą poważne obawy. Są to:

1. Stworzenie możliwości wykonywania zadań biblioteki szkolnej przez bibliotekę publiczną.

- Ta zmiana spowoduje, w naszym przekonaniu, że sztandarowa (jak się przynajmniej wydaje) reforma rządu Tuska dot. obniżenia wieku przedszkolnego może zostać (zapewne niecelowo) storpedowana.

Likwidacja bibliotek szkolnych, spowoduje dalsze "ogłoćenie" szkoły. Na skutek oszczędnościowej polityki JST już prawie nie ma stołówek szkolnych, świetlice pracują na zasadzie improwizacji (brak stałej kadry, lub tylko jeden etatowy nauczyciel świetlicy, a i to nie zawsze zatrudniony w pełnym wymiarze, zatem dziećmi opiekują się głównie nauczyciele realizujący tu tzw. godziny karciane). Również z przyczyn ekonomicznych samorządy nie pozwalają dyrektorom na zatrudnianie specjalistów (psychologów, pedagogów szkolnych, logopedów, terapeutów).

Teraz MAiC proponuje, by JST mogły likwidować szkolne biblioteki i przekazywać ich zadania bibliotekom publicznym. Pomysł jest groźny, bo szkolne biblioteki to nie to samo co publiczne (inna kadra, inny księgozbiór, inny czytelnik). Gdyby to obrazowo przedstawić, to biblioteka publiczna (miejska, gminna) jest miejscem idealnym dla pracy umysłowej, a biblioteka szkolna ma klimat klubu dyskusyjnego, kawiarenki, saloniku prasowego. Biblioteki szkolne tętnią życiem, a młodzież i dzieci czynią z nich miejsce spotkań z rówieśnikami, kulturą, realizują projekty edukacyjne, czytają prasę. Komu tak zależy na usuwaniu kolejnego przyjaznego młodzieży miejsca ze szkół? Przecież oczywistym jest, że JST wykorzysta każdą możliwość zaoszczędzenia na oświacie.

Nauczyciele bibliotekarze – pełnoprawni członkowie rady pedagogicznej, specjaliści o wysokich kompetencjach – realizują politykę oświatową MEN w zakresie przygotowania uczniów do odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym opartym na wiedzy. Nauczyciele bibliotekarze są odpowiedzialni za edukację czytelniczą i medialną, współpracują z nauczycielami wszystkich przedmiotów nauczanych w szkole oraz ze środowiskiem lokalnym. Zadania i funkcje biblioteki szkolnej jako pracowni szkolnej oraz zatrudnionych w niej nauczycieli są wpisane w realizację podstawy programowej na każdym etapie nauczania.

Zadaniem biblioteki szkolnej jest przede wszystkim wszechstronny rozwój ucznia i to przede wszystkim jemu poświęca swój czas nauczyciel bibliotekarz. Biblioteka szkolna wspiera cały proces dydaktyczny szkoły, a w jego centrum znajduje się uczeń, bowiem to on jest pierwszym użytkownikiem biblioteki szkolnej. Nauczyciel bibliotekarz więcej czasu zawodowego może poświęcić na pracę indywidualną z uczniem. Użytkownikami bibliotek publicznych są: uczniowie oraz osoby dorosłe: studenci, pracownicy nauki, osoby stale podnoszące swoje kwalifikacje

zawodowe, seniorzy. Każdy z nich wymaga szczególnego traktowania i to dla ich potrzeb budowany jest księgozbiór biblioteczny. Bibliotekarz musi poświęcić swoją uwagę odpowiednio każdej z wymienionych grup użytkowników.

Obecnie uczeń ma wybór między najbliższą mu biblioteką szkolną, a osiedlową filią biblioteki publicznej i w obu tych placówkach poszukuje przede wszystkim lektur oraz ich opracowań. Likwidacja jednej z tych placówek spowoduje ograniczenie dostępu do informacji i konkretnych zbiorów. Może także spowodować niechęć do wykonania kolejnego wysiłku przez ucznia celem pozyskania odpowiedniej książki.

Korzystanie z biblioteki szkolnej przez ucznia jest obowiązkowe, natomiast korzystanie z innych rodzajów bibliotek dobrowolne.

Biblioteki szkolne dysponują odpowiednimi zbiorami metodycznymi wspierającymi pracę nauczycieli, również podczas zajęć, często pożyczanymi tuż przed nimi, a niejednokrotnie w ich trakcie, w tym zbiorami czasopism. Filie bibliotek publicznych nie będą w stanie podjąć się takich zadań. One nie gromadzą czasopism metodycznych, wiązałoby to się ze zwiększeniem budżetu bibliotek. Zatem nauczyciele będą musieli korzystać z bibliotek głównych usytuowanych w centrum miejscowości. Znowu wydłużona zostaje droga użytkownika do biblioteki.

Podstawa programowa kształcenia ogólnego nakłada obowiązek współpracy wszystkich nauczycieli z nauczycielami bibliotekarzami *w celu wszechstronnego przygotowania uczniów do samokształcenia i świadomego wyszukiwania, selekcjonowania i wykorzystywania informacji*¹ Współpraca ta związana jest również z określonymi danymi osobowymi uczniów, a to dane szczególnie chronione. Współpraca przejawia się na co dzień także tworzeniem odpowiednich dokumentów szkolnych, ich gromadzeniem i przetwarzaniem. Jak rolę będą tu pełnili bibliotekarze bibliotek publicznych? Poza tym dyrektor szkoły utraci możliwość nadzoru nad biblioteką.

Nagłe zastępstwa to codzienność w polskiej szkole, wymagająca odpowiednich kwalifikacji, a realizowane są w większości właśnie przez nauczycieli bibliotekarzy. W jaki sposób będą je realizowali nasi koledzy bibliotekarze? Przecież biblioteka publiczna musi być zawsze dostępna dla wszystkich użytkowników, a uczniowie to ich cześć.

Biblioteka szkolna to także miejsce gromadzenia dokumentów związanych z historią szkoły, dokumentujących jej działalność. To także dodatkowe

¹ Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych. I etap edukacyjny klasy I-III, edukacja wczesnoszkolna (fragmenty załącznika nr 2 Rozporządzenia MEN z 23 grudnia 2008 r.) [dostępny online: <http://195.136.199.90/images/stories/pdf/Reforma/1c.pdf>, s. 2 (36); 20 IV 2012].

obowiązki dla bibliotekarzy i problem związany z dostępem do danych poufnych.

Pamiętać trzeba także, że filie bibliotek publicznych dysponują ograniczoną wielkością powierzchni, zatem na pewno nie przejmą w całości księgozbiorów bibliotecznych. Nowe zbiory będą wymagały ponownego opracowania formalnego i rzeczowego.

Pracownicy bibliotek publicznych obciążeni zostaną dodatkowymi obowiązkami zawodowymi, ale nie powinni spodziewać się zwiększenia wynagrodzenia. Bowiern zaoszczędzone środki finansowe (głównie poprzez likwidację stanowisk pracy nauczycieli bibliotekarzy) nie zasilą zapewne budżetów bibliotek publicznych. Niezbędne będzie także uzupełnienie odpowiednich zbiorów, czego nie zapewni w 100% scalenie księgozbiorów obu typów bibliotek.

Dotychczasowe księgozbiory bibliotek szkolnych w dużej mierze uzupełniane są dzięki środkom finansowym przekazanych przez Rady Rodziców oraz działaniom samym nauczycieli bibliotekarzy (pozyskiwanie funduszy, poszukiwanie sponsorów), bowiem tylko nieliczne szkoły mają odpowiednie środki zabezpieczone przez organy prowadzące w swoich budżetach. W szkole rodzice mają większy wpływ na pracę biblioteki oraz kształt księgozbioru. Reprezentacja rodziców nie ma wpływu na sposób działania biblioteki publicznej.

Biblioteka szkolna jako immanentna część szkoły integruje proces dydaktyczno-wychowawczy, a jej zadaniem oprócz kształtowania postaw czytelniczych jest rozwijanie samodzielności myślenia uczniów, przygotowanie ich do samokształcenia oraz świadomego korzystania z informacji. Biblioteka to również miejsce, w którym uczniowie pod opieką nauczyciela przedmiotu oraz nauczyciela bibliotekarza zdobywają wiedzę z różnych źródeł informacji. To nieodłączny element bazy szkolnej, który znacząco wpływa na jakość szkoły, jej wizerunek i atmosferę. To także naturalne laboratorium intelektualne młodego człowieka. A jeśli warunkiem konstytutywnym powołania szkoły wyższej jest biblioteka, to tym bardziej konieczne jest utrzymanie placówek bibliotecznych na niższym poziomie kształcenia. Jedną z cech odróżniającą biblioteki szkolne od innych typów bibliotek jest obligatoryjność korzystania z nich, podobnie jak obowiązek szkolny dzieci.

Biblioteka szkolna jako szkolna pracownia zapewnia realizację jej statutowych działań. Odpowiednio wyposażona, także dzięki środkom Unii Europejskiej, pozwala na realizację zajęć z wszystkich przedmiotów nauczania, umożliwia pracę indywidualną z uczniem, stanowi bazę do realizacji projektów. Jej likwidacja spowoduje obniżenie poziomu

edukacji, osłabienie funkcji kompensacyjnej, utratę bazy do realizacji polityki szkoły, programów nauczania i wychowania. Wpłynie ujemnie na poziom doskonalenia nauczycieli. Ponadto brak kontaktów uczniów z biblioteką w szkole staje się niejednokrotnie przyczyną późniejszego ich wykluczenia cyfrowego.

2. Wprowadzenie możliwości tworzenia przez JST jednostek organizacyjnych (zarówno posiadających osobowość prawną jak i jej nieposiadających) do wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej samorządowych jednostek organizacyjnych oraz zapewnienia innych warunków dla ich funkcjonowania.

- Pod tym, jakże słusznym, hasłem kryje się kolejne niebezpieczeństwo dla prawidłowego funkcjonowania szkół i placówek oświatowych. Nadane samorządom przez MAiC uprawnienie do likwidacji etatów szkolnych i przedszkolnych księgowych i kadrowych, ale też intendentów, sekretarzy, woźnych, sprzątaczy – czyli osób, których obecność w szkole jest nie do przecenienia – będzie kolejnym czynnikiem obniżającym jakość oferty szkół publicznych. Ta zmiana bezwzględnie wpłynie na funkcjonowanie placówek oświatowych jako takich. Łączenie w jeden organizm obsługi administracyjno-księgowej, naszym zdaniem, nie polepszy wcale sytuacji w szkołach i placówkach. Obieg dokumentacji poza szkołą zapewne wydłuży i zbiurokratyzuje procedury, a co najważniejsze, spowoduje zwolnienia pracowników, często wysoko wyspecjalizowanej kadry, znającej problemy oświatowe.

3. Wprowadzenie możliwości organizowania działalności kulturalnej dodatkowo w formie samorządowej jednostki budżetowej lub samorządowego zakładu budżetowego.

4. Stworzenie możliwości prowadzenia gminnej działalności kulturalnej dodatkowo w formie wspólnej jednostki organizacyjnej gmin, przy zachowaniu obowiązku wykonywania określonych zadań i dostępności usług dla mieszkańców.

- Na przykładach już podejmowanych przez niektórych wójtów i burmistrzów działań można zakładać, że to uprawnienie spowoduje wyłączenie ze szkół również świetlic szkolnych. Powstaną twory podobne do tych z Chmielnika, gdzie Gminne Centrum Kultury przejęło biblioteki i świetlice szkolne. Dwa lata trwało, zanim wyrok NSA przesądził, że były

to działania bezprawne. Tymczasem teraz MAiC wychodząc „naprzeciwko oczekiwaniom władz samorządowych” dąży do uprawomocnienia tego typu praktyk organów prowadzących. Nie mamy wątpliwości, że JST skrzętnie wykorzystają takie możliwości. W konsekwencji MAiC funduje dzieciom szkołę pozbawioną szkolnej biblioteki oraz całego otoczenia opiekuńczo-socjalnego. Dzięki tym „reformom” nowoczesna szkoła w Polsce będzie przypominała szkółkę parafialną z końca XIX wieku (z taką różnicą, że będzie miała plac zabaw utworzony ze środków programu „Radosna szkoła”, pod warunkiem oczywiście, że JST będzie się to opłacało).

Nie sprzeciwiamy się samej idei – jeżeli samorzady chcą ze sobą współpracować i dzielić się kosztami utrzymania jednej instytucji zamiast dwóch czy trzech, to niech to robią, ale niech to nie dotyczy szkół.

Związek Nauczycielstwa Polskiego oczekuje, że Minister Administracji i Cyfryzacji wycofa się z tych propozycji oraz że będzie ochronił szkoły przed szkodliwymi działaniami JST, których podłożem jest wyłącznie rachunek ekonomiczny, a nie społeczny.

*(-) Sławomir Broniarz
Prezes ZNP*